

Grali w hokeja, przyjechała policja

18 stycznia 2021

Policja w Toronto w Kanadzie oskarżyła dwie osoby, które, jak twierdzi, zorganizowały dwa oddzielne duże zgromadzenia na Yonge Dundas Square i Nathan Phillips Square oraz trzecią osobę, która rzekomo dopuściła się napaści na policjanta.



Obydwa były protestami przeciwko blokadzie w prowincji i odbyły się w pierwszy weekend, obowiązywania nakazu pozostania w domach. W protestach według policji brało udział kilkaset osób, które nie nosiły masek i nie dystansowały się społecznie.

Lamont Daigle, lat 49, został aresztowany na Nathan Phillips Square i oskarżony o naruszenie porządku publicznego, podczas gdy 38-letnia Kelly Anne Farkus (Wolfe) została aresztowana na Yonge Dundas Square. Postawiono jej ten sam zarzut.

Kiedy policja odpowiedziała na protest na Yonge Dundas Square, jeden z funkcjonariuszy stał się obiektem napaści. Policja stwierdza na „Twitterze”, że uznaje prawo do protestu, ale □ ponieważ zgromadzenia ponad pięciu osób są sprzeczne z nakazem pozostania w domu, będzie „rozpraszać uczestników i odpowiednio wystawiać mandaty”. Nakaz pozostania w domu zaczął obowiązywać od czwartku, a osoby, które go naruszają, mogą otrzymać mandat lub wezwanie do sądu.

Policja w Toronto postawiła również 18 zarzutów za niestosowanie się do aktualnie obowiązującego prowincyjnego nakazu pozostania w domu. Rzecznik Toronto Police Service powiedział, że nie jest w stanie powiedzieć, czy oskarżono 18 osób, czy też niektórym osobom postawiono kilka zarzutów. Nie ujawniono żadnych dalszych informacji.

Jeden z filmów zamieszczonych w mediach społecznościowych pokazuje Henry'ego Hildebrandta, pastora z Aylmer w prowincji Ontario, który krytycznie odnosi się do nakazów zamknięcia prowincji, wychylającego się z okna SUV-a, by się przytulić i przybić piątkę demonstrantom bez masek.

Tymczasem w zeszłym tygodniu policja okręgowa w kanadyjskim Durham przybyła do domu w Whitby i zlikwidowała rzekomo „nielegalny” trening dzieci w hokeja na świeżym powietrzu. Według Durham Radio News, policja otrzymała w niedzielę skargę (czyli donos – przypis WM) dotyczącą nielegalnego zgromadzenia w domu.

Stwierdzono, że dwanaścioro dzieci i trenerów korzystało z zewnętrznego lodowiska na podwórku, przy lodowisku stali również rodzice, by zobaczyć jak ich dzieci trenują hokej. Policja twierdzi, że obecni nie byli społecznie zdystansowani.

Chociaż policja w Durham twierdzi, że funkcjonariusze będą nadal egzekwować przestrzeganie przepisów, przyznają, że funkcjonariusze nie mają uprawnień do wejścia do mieszkania lub zatrzymania pojazdu w celu sprawdzenia zgodności wymogami antypandemicznymi.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Źródło: Gonic.net [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net